

JUSTYNA KOWALSKA

<https://orcid.org/0000-0003-4731-3832>

*Uniwersytet w Białymstoku / Instytut Studiów Kobietych (Polska)*

*University of Białystok / Institute of Women's Studies (Poland)*

## Trendy w modzie „robotniczej” w Polskiej Kronice Filmowej<sup>1</sup>

### Streszczenie

Polska Kronika Filmowa jest doskonałym źródłem wiedzy na temat życia w okresie PRL-u. Kronika pełniąc rolę medium propagandowego w emitowanych wydaniach przemycała wytyczne przekazane jej twórcom w okólnikach zawierających instrukcje i wytyczne cenzorskie. W przypadku kwestii modowych było to usunięcie wszelkich elementów niezwiązanych z Polską socjalistyczną (w tym tych wynikających z polskiej tożsamości narodowej), promowanie cech takich jak prostota, skromność, praktyczność oraz negowanie i zwalczanie wszelkiej ekstrawagancji, przejawów nonkonformizmu, a także chęci wyrażenia własnego „ja” poprzez dobór ubioru. Artykuł stanowi przegląd tematyki modowej podnoszonej na łamach Kroniki w odniesieniu do mody zarówno krajowej, jak i międzynarodowej. Analizie poddane zostały wydania odnoszące się *stricto* do tematyki modowej, ale też te ukazujące życie codzienne Polaków, a co za tym idzie, prezentujące ich styl ubioru zarówno podczas pracy, jak i w czasie wolnym.

**Słowa kluczowe:** Polska Kronika Filmowa, moda, moda w PRL

---

<sup>1</sup> Publikacja przygotowana/dofinansowana ze środków budżetu państwa w ramach programu „Społeczna odpowiedzialność nauki” Ministra Edukacji i Nauki. Jest wynikiem udziału w projekcie „Ośrodek Badań Historii Kobiety – kontynuacja”.

## TRENDS IN 'WORKING-CLASS' FASHION IN THE POLISH FILM CHRONICLE

### Abstract

The Polish Chronicle is an excellent source of knowledge about life during the Polish People's Republic. As a propaganda medium, the chronicle smuggled in broadcast editions the guidelines given to it in circulars containing censorship instructions and guidelines. In the case of fashion matters, this was the removal of all elements unrelated to socialist Poland (including those stemming from Polish national identity), the promotion of qualities such as simplicity, modesty, practicality, as well as the negation and elimination of all extravagance, manifestations of non-conformism and the desire to express one's 'self' through the choice of clothing. The article provides an overview of the fashion issues brought up in the pages of the Chronicle in relation to both national and international fashion. The analysis covers both the editions relating strictly to fashion, but also those showing the everyday life of Poles, and therefore presenting their style of dress both at work and in leisure time.

**Keywords:** Polish Film Chronicle, fashion, fashion in the PRL

### Wprowadzenie

Od wieków moda oprócz funkcji czysto estetycznej i użytecznej pełni też szereg innych – pozwala na wyróżnienie się, ekspresję własnych przekonań, sposobu bycia, a nawet ideologii<sup>2</sup>.

Polska Kronika Filmowa była cotygodniowym magazynem filmowym wydawanym w latach 1949–1994, który miał na celu przekazywanie ważnych informacji z kraju i świata społeczeństwu polskiemu. Polska Kronika Filmowa była medium partyjnym, które na przestrzeni lat swojej działalności (od grudnia 1944 r. do 28 grudnia 1994 r.) przekazywało treści o charakterze propagandowym, poznawczym oraz ludycznym. Kronika pełniła funkcję medium propagandowego, które zarówno w przekazie głównym, jak i w warstwie podprogowej przemycało hasła ustroju ludowego i miało

<sup>2</sup> Danuta Jastrzębska-Golonka, „Ideologia wpisana w modę, czyli metody socjalistycznych władz na implementowanie nowej ideologii poprzez „politykę odzieżową” (na przykładzie wybranych państw środkowoeuropejskich i Związku Sowieckiego)”, *Dzieje Najnowsze*, R. L, 2018, 1, 124–125.

na celu wpłynięcie na percepcję widza (zgodnie z założeniami wyciecznych aparatu państwowego)<sup>3</sup>.

Nigdy na jej łamach nie powstała seria traktująca tylko i wyłącznie o tematyce modowej. Treści takie pojawiały się tam cyklicznie w związku z organizowaniem krajowych pokazów mody, relacjami z międzynarodowych wydarzeń o takim charakterze oraz problematyką pracy w przemyśle odzieżowym. Tematyka modowa ukazywana była w Kronice wszędzie tam, gdzie znajdowali się ludzie – a więc zawsze i wszędzie. Czujne oko kamery rejestrowało ich sylwetki w zakładach pracy, w czasie wolnym, w nadzwyczajnych i zupełnie niewzbudzających większych emocji chwilach życia. Kronika, relacjonując ogół życia Polaków, rejestrowała ich wygląd zarówno podczas ważnych uroczystości o charakterze państwowym (np. pochodów pierwszomajowych), cyklicznych świąt (balów sylwestrowych, Dni Kobiet), jak i na co dzień: przy wyjściach do sklepu, w drodze do pracy i w jej trakcie. Dla badacza mody tamtego okresu stanowi doskonale źródło wiedzy zarówno na temat obowiązujących trendów, jak i charakterystyki noszonych ubrań w tamtym okresie.

Polska Kronika Filmowa przez wzgląd na swoją charakterystyczną formę oraz sposób działania przekazywała informacje w nieco zniekształconej postaci. Jako medium propagandowe jej materiały często opatrzone były sugestywnym komentarzem o odpowiednim doborze słów. Nie inaczej było w przypadku wydań związanych z modą – co widoczne jest wyraźnie przy porównaniu treści komentarza lektorskiego odnoszącego się do mody rodzimej oraz tej zza zachodniej granicy.

Zdecydowana większość przytaczanych w niniejszym artykule wydań, zgodnie z głównymi zainteresowaniami badawczymi autorki, pochodzi z czasów stalinizmu (1948–1956), w nawiązaniu do określonego w tytule „trendu robotniczego”<sup>4</sup>. Ze względu jednak na wielość materiałów dodatkowych odnoszących się do podnoszonej kwestii modowej pochodzących z późniejszego okresu PRL-u autorka postanowiła je wybiórczo przytoczyć. Pozwala to na szersze

<sup>3</sup> Marek Cieśliński, *Piękniej niż w życiu: Polska Kronika Filmowa 1944–1994*, (Warszawa: Trio, 2006); Łukasz Jędrzejski, *Państwo i społeczeństwo w Polskiej Kronice Filmowej 1944–1956. Obrazy komunikowania politycznego*, (Lublin: Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie, 2020).

<sup>4</sup> W nawiązaniu do realizacji planów gospodarczych: trzyletniego – realizowanego w latach 1947–1949 oraz sześcioletniego – wykonywanego w latach 1950–1955.

ukazanie problematyki, m.in. przez fakt, że wspomniane w artykule, działające na terenie Polski domy modowe, takie jak: Moda Polska, Telimena, Leda, Hoffland, powstały dopiero w latach późniejszych<sup>5</sup>.

### Szara rzeczywistość

Problemy ekonomiczne, powolne podnoszenie się i odbudowywanie kraju po wojnie sprawiały, że w zdecydowanej większości w materiałach PKF dojrzeć można kobiety ubrane w bezkształtne i pozbawione estetyki stroje w jednolitym kolorze<sup>6</sup>. Kobiety filmowane w zakładach pracy w głównej mierze noszą workowate sukienki/kombinezony z długimi rękawami, często również i fartuchy, zaś na ich głowach widnieją wiązane pod brodą chustki. Ubiory miały być przede wszystkim praktyczne – niekrępujące ruchów, osłaniające w znacznej części ręce i nogi oraz funkcjonalne – sukienki o odpowiedniej długości zapobiegały potknięciom i ewentualnym wypadkom przy pracy. Widok ten powielany był niemalże w każdym przypadku – niezależnie od miejsca pracy – czy to w przemyśle lekkim czy ciężkim, w budownictwie, górnictwie itp.

Wyjątkami były jedynie zawody z ustalonym odgórnie uniformem (np. pielęgniarki, lekarki<sup>7</sup>), natomiast biały kolor kombinezonów występował w przypadku pracy przy produkcji żywności<sup>8</sup>. Co istotne, nawet nauczycielki czy kobiety pracujące na stanowiskach kierowniczych ubrane były w sposób niezbyt wyszukany i stylowy<sup>9</sup>. W ich przypadku zauważyć można było występowanie garsonek oraz sukienek z białymi kołnierzykami. Przez wzgląd na formę Kroniki – przekaz tworzony początkowo w wersji czarno-białej

<sup>5</sup> Moda Polska powstała w 1958 r. w Warszawie, Dom Mody „Telimena” został otwarty również w 1958 r. w Łodzi, Stołeczne Zakłady Wyrobów Konfekcyjnych „Leda” zaczęły działalność także w 1958 r. pod pierwotną nazwą „Stołeczne Zakłady Wyrobów Konfekcyjnych nr 3 Przemysłu Terenowego”, zaś Hoffland – w 1977 r. w Warszawie.

<sup>6</sup> Najprawdopodobniej szarym – trudno jest o ustalenie konkretnej barwy.

<sup>7</sup> Przykładowo: *Dziewczęta w bieli* (PKF 14A/63), *W trosce o zdrowie dziecka* (PKF 41/49), *Opieka nad matką i dzieckiem* (PKF 41/49), *Ostry dyżur* (PKF 8B/65), *Operacja* (PKF 39/56).

<sup>8</sup> Przykładowo: *Sylwester przed terminem* (PKF 1/54), *Pierniki toruńskie* (PKF 52/49), *Słodycze na święta* (PKF 52/49), *Gorzowski makaron* (PKF 4/50), *Z najlepszymi życzeniami* (PKF 12/55).

<sup>9</sup> Przykładowo: *Wójt gminy Wojnów* (PKF 7/49), *Kobieta prezydentem miasta* (PKF 12/49), *Nauczyciele – przodownicy* (PKF 40/52), *Duża przerwa* (PKF 47B/59), *Do szkoły* (PKF 38/55), *Bytomska szkoła kadr* (PKF 26/50).



1. Pracownice Państwowego Zakładu Przemysłu Bawełnianego w Andrychowie.  
Źródło: *Andrychów zaciąga wartość* (PKF 44/52).

2. Kobiety pracujące przy budowie szybkościowca w Warszawie (wg *Słownika języka polskiego PWN* szybkościowiec to „budynek, którego budowa trwała rekordowo krótko”).  
Źródło: *Odbudowa Warszawy. Budowa szybkościowca* (PKF 38/49).



– niemożliwe jest jednoznaczne opisanie wyglądu prezentowanych kreacji. Pewne jest jednak, że ubiór kobiet odznacza się głównie skromnością i brakiem jakichkolwiek ekstrawagancji.

Na uwagę zasługuje materiał pt. *W kwiatki czy w groszki? Konsument decyduje o produkcji* (PKF 17/52), w którym to prezentowana jest wystawa tkanin wiosenno-letnich w sklepie Centrali Tekstylnej w Warszawie. Ekspedientki, rozwijając kolejne bele materiałów o różnych wzorach, prezentują je szerokiemu gronu zainteresowanych. Komentarz wskazuje na to, że „nowe desenie cieszą się ogromnym powodzeniem”. Nietrudno jednak zauważyć, że żąd-



3. Wizyta przedszkolaków u mam pracujących w Zakładach Przemysłu Cukierniczego 22 Lipca (znacjonalizowane w 1945 r. przedsiębiorstwo Fabryki Czekolad E. Wedel). Źródło: *Z najlepszymi życzeniami* (PKF 12/55).



4. Nauczycielka Helena Uznańska poprawia kokardę uczennicy.  
Źródło: *Nauczyciele – przodownicy* (PKF 40/52).



5. Tłumy kupujących przed stoiskiem z tkaninami.  
Źródło: *W kwiatki czy w groszki?* (PKF 17/52).



6. Kobiety przymierzające ubrania na bazarze.  
Źródło: *Warszawska egzotyka. „Ciuchy” na Grochowie w Warszawie* (PKF 5/57).

na z klientek podczas pobytu w sklepie nie prezentuje podobnych kreacji – wręcz przeciwnie. W głównej mierze są to długie, ciemne, niecharakterystyczne płaszcze oraz okrywające głowy chustki. Zawarty w opisywanym materiale przekaz przekonuje, że kobiety mają wpływ na produkowane na tkaninach desenie. Zgodnie z przytoczoną dewizą „Konsument decyduje o produkcji”, nabywczynie wypełniają ankietę, w której opisują swoje spostrzeżenia dotyczące wzorniczych życzeń. W podobnym tonie zrealizowane zostało rów-

nież wydanie pt. *Warszawska egzotyka. „Ciuchy” na Grochowie w Warszawie* (PKF 5/57). Wśród straganów z towarami, na których odnaleźć można ekstrawaganckie „od pantofelka do sukni balowej”, krąży tłum niewyróżniających się strojem kupujących. Jak zauważa sam lektor – wystawiające tam towary kobiety również „nie dbają o elegancję. Byle handel szedł”. Co istotne, sprzedawczynie bardzo często wystawiały na sprzedaż dzieło własnych rąk, stworzone dzięki instrukcjom samodzielnego wykonania bądź przerobienia starych ubrań, zgodnie z wykrojami i poradami krawieckimi dostępnymi w czasopismach kobiecych, takich jak „Przyjaciółka” czy „Moda i Życie Praktyczne”<sup>10</sup>.

Podobny obraz ubioru „modnej Polki” tamtego okresu odnaleźć można w praktycznie każdym wydaniu, w którym występowały kobiety. Niezależnie od podejmowanej tematyki, zarówno na pierwszym planie, jak i w tle zauważyć można zajęte sprawami życia codziennego kobiety, odprowadzające do przedszkoli dzieci, stojące w kolejce przed sklepem czy też zmierzające do pracy, ubrane w proste, niestrojne komplety. Innymi wydaniem, prezentującymi pośrednio tematykę modową były te poświęcone placówkom sklepowym, np. sieci Miejskiego Handlu Detalicznego, gdzie przy okazji przedstawiania głównego tematu wydania, na manekinach bądź na przymierzających ubrania klientach można było ujrzyć dostępne w sprzedaży części garderoby.

Czy wszystko to jednoznacznie świadczy o tym, że Polkom nie zależało na wyglądzie i pięknej prezencji? Zdaniem autorki wręcz przeciwnie, w trudnych czasach naznaczonych niedostatkiem i niedoborami w oferowanym przez sklepy asortymencie kobiety z determinacją usiłowały odnajdywać i nabywać składniki garderoby pozwalające wyróżnić im się z tłumu. Ogromna pomysłowość i chęć zmiany popychały je do przerabiania posiadanych ubrań oraz poszukiwania resztek demobilu amerykańskiego bądź angielskiego, uniformów, kurtek lotniczych, wysokich, oficerskich butów.

## „Modna” moda

W Kronice nie brakowało również tematów *stricte* mody. Materiały takie w głównej mierze stanowiły relacje z rodzi-

<sup>10</sup> Krzysztof Kosiński, *Wiwisekcja powszedniości. Studium współczesnej twórczości Marka Nowakowskiego (1957–1971)*, (Warszawa: Instytut Pamięi Narodowej. Komisja Ścigania Zbrodni Przeciwko Narodowi Polskiemu, 2014), 314.

mych pokazów, np. w Państwowym Domu Towarowym we Wrocławiu<sup>11</sup>, Instytucie Wzornictwa Przemysłowego w Warszawie<sup>12</sup> czy też Jesiennego pokazu mody w Pałacu Kultury i Nauki z 1956 r.<sup>13</sup>

Co istotne, wszystkie z tych relacji opatrzone były ciekawym, sugestywnym komentarzem mocno nacechowanym językiem korzyści:

W Lipsku odbył się niedawno międzynarodowy pokaz mody, na którym Polska zaprezentowała szereg pięknych modeli wykonanych z polskich materiałów w polskich wzorcowniach i pracowniach. ... Wszystkie panie, udręczone nieraz przez przemysł odzieżowy, proszą chórem: „Wzorujcie się na tych modelach! Chcemy zobaczyć również piękne suknie i płaszcze w sklepach MHD [Miejskiego Handlu Detalicznego]”. Przydałby się w handlu taki komplet wczasowy: peleryna, sukienka spacerowa i komplet plażowy. Wiele spośród tych modeli wykonanych zostało z tanich i praktycznych materiałów. Z niższych gatunków welen i z estetycznie zdobionego płótna można zrobić sukienki popołudniowe, a nawet wieczorowe. Wśród sukni balowych jest także model wykonany z kretonu. Pokaz był piękny. Prosimy, by się odbił pięknym echem w produkcji i w handlu<sup>14</sup>.

Instytut Wzornictwa Przemysłowego w Warszawie opracowuje estetyczne wzory i modele przedmiotów codziennego użytku, przede wszystkim tkanin, odzieży i obuwia. Specjalne komisje kwalifikacyjne czuwają nad pracą projektodawców. Modelarze dostosowują pomysły do warunków technicznych masowej produkcji. Jesteśmy w Instytucie na pokazie modeli odzieży damskiej i dziecięcej. Wszystkie stroje są proste, estetyczne, modne, a co najważniejsze niedrogie. Przeważają kretony oraz welenki 30- i 60-procentowe. ... Nowe fasony przyjęte zostały do masowej produkcji na pierwsze dwa kwartały przyszłego roku<sup>15</sup>.

Zgodnie z przekazem płynącym z komentarzy, oprócz pochwał dotyczących samej estetyki ubrań, podkreślano również istotne cechy produktu, wpisujące się w koncepcję ideologiczną państwa: niewysoką cenę, praktyczność, możliwość wprowadzenia do masowej produkcji, wykonanie z dobrych jakościowo materiałów. Ważną częścią treści było również podkreślenie samowystar-

<sup>11</sup> *Rewia mody w PDT* (PKF 26/50).

<sup>12</sup> *W Instytucie Wzornictwa* (PKF 50/51).

<sup>13</sup> *Coś dla kobiet* (PKF 43/56).

<sup>14</sup> *Moda. Rewia mody* (PKF 49/53).

<sup>15</sup> *W Instytucie Wzornictwa* (PKF 50/51).





7. Pokaz mody damskiej Państwowego Domu Towarowego we Wrocławiu.  
Źródło: *Rewia mody w PDT* (PKF 26/50).



8. Modelka prezentująca płaszcz i sukienkę na międzynarodowym pokazie mody w Lipsku. Źródło: *Moda* (PKF 49/53).

czalności polskiego przemysłu odzieżowego – poczynając od wzorów krajowych projektantów, poprzez tkaniny wyprodukowane w Polsce, a kończąc na tworzeniu gotowych kreacji w państwowych szwalniach. Częstokroć kwestię tę poruszano także w odniesieniu do tematyki szkolnictwa – w wydaniach dotyczących zdolnych dziewcząt pobierających naukę w technikach o profilach krawieckich<sup>16</sup>. Pokazy mody organizowały również zakłady przemysłowe, specjalizujące się w produkcji tkanin na ubrania<sup>17</sup>.

Inną nietrudną do zauważenia składową tekstów lektorskich zawartych w Kronice jest akcentowanie ogromnego sukcesu prezentowanych na pokazach międzynarodowych rodzimych linii.

Kronika chętnie prezentowała również relacje z zagranicznych pokazów mody, m.in. z Francji<sup>18</sup>, Wielkiej Brytanii<sup>19</sup>, USA<sup>20</sup>

<sup>16</sup> *Technikum* (PKF 10B/65) – po prezentacji widoku dziewcząt pracujących nad projektami strojów oraz szyjących je na maszynach następuje wewnętrzny pokaz mody sukienek letnich oraz kreacji wieczorowych.

<sup>17</sup> *W błękitnym kolorze* (PKF 21B/76) – Zakłady ELPO w Legnicy, po przebitkach pracujących kobiet następuje pokaz mody na ulicach Legnicy.

<sup>18</sup> *Francja. Pokaz mody wiosennej* (PKF 16/48), *Moda u Carvena. Pokaz mody w Paryżu* (PKF 39B/65), *Francja. Chemia, moda, Antoine. Moda plastikowa – Antoine – piosenkarz lansuje nową fryzurę* (PKF 23B/66), *Francja. Moda w Wersalu. Projekty Niny Ricci* (PKF 22A/68).

<sup>19</sup> *Anglia. Prezentacja kapeluszy z woalkami na londyńskiej rewii mód* (PKF 12/48), *Francja. Kulisy. Dom towarowy w Paryżu* (PKF 47B/64).

<sup>20</sup> *USA. NRF. Kapelusze z cukru. Moda* (PKF 17A/57).

i Włoszech<sup>21</sup>. W emitowanych materiałach nierzadko pojawiała się również tematyka mody radzieckiej<sup>22</sup> oraz wspólnych cech i właściwości z tą z rodzimego podwórka. Tekst głoszony przez lektora był przychylny, częstokroć nawiązujący do sympatii polsko-radzieckiej<sup>23</sup>. Zupełnie inaczej sytuacja miała się z podejściem i krytyką wobec mody zachodniej:

Przedstawiamy najnowsze kreacje plażowe podpatrzone na plażach francuskich i amerykańskich. ... Suknie długie, o tym już wiemy. Dół suto marszczony, tak aby jak najwięcej kosztował materiał na sukienkę. ... Po zdjęciu pelerynki dowiadujemy się, że kostium ma kieszenie. Po co? O tym oficjalne roczniki mody nie wspominają. A oto cztery amerykańskie gracje w kostiumach dobranych do urody, a nawet temperamentu. O temperamentie ma świadczyć napis „bikini”. Identycznego stroju, oczywiście bez atomowej reklamy, używała nasza prababka Ewa. Proszę spojrzeć – model huśtawkowy. Oto jak właściciele domów towarowych potrafią bujać piękne panie. „Jeśli nie kupisz mi kostiumu – mówi piękna Amerykanka – to skoczę do wody”. Mąż nie kupuje i Amerykanka skacze do Pacyfiku w kostiumie kupionym przez kogoś innego<sup>24</sup>.

Z przytoczonego komentarza bije oskarżenie o brak skromności, oszczędności i niejako zdrowego rozsądku projektanta podczas pracy nad strojem. Zarzucana jest mu niegospodarność (w kontekście użycia zbyt dużej ilości materiału na marszczony dół oraz zmarnowania go na niepraktyczne kieszenie), którą tak bardzo podkreślano w przypadku mody polskiej. Dodatkowo nieprzychylnie wypowiada się o zakupujących tego typu stroje Amerykankach – wskazując na ich infantylność, rozrzutność, naiwność (dają się „bujać” sprzedawcom), roszczeniowe podejście oraz przedmiotowe traktowanie mężczyzn. Opisywana Amerykanka stoi w kontrze do polskiego archetypu kobiety idealnej: skromnej, rozsądnej, oszczędnej, szanującej tradycyjne wartości i praktycznej.

<sup>21</sup> *Włoski styl. Pokaz mody włoskiej* (PKF 50/86).

<sup>22</sup> *Moda radziecka w Warszawie* (PKF 38B/63). W Kronice odnaleźć też można relacje z pokazów mody z innych krajów bloku wschodniego, np. Czechosłowacji – CSRS. *Moda bawełniana* (PKF 27A/61), CSRS. *Dla pań. Wystawa biżuterii Jabłoneksu przy fabryce* (PKF 33A/71).

<sup>23</sup> Przykładowo: nazwa prezentowanego przez modelkę kostiumu brzmi „Spacer do Wilanowa” – towarzyszący temu komentarz głosi: „Takich polskich imion było więcej, bo też i cały pokaz odbywał się pod tytułem «Moskwa Warszawa». Wielu panów obecnych na sali zgłosiło spontaniczny akces do Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej”.

<sup>24</sup> *Moda* (PKF 33/48).

W Polskiej Kronice Filmowej odnaleźć można również materiały zawierające odniesienia do rodzimych domów mody<sup>25</sup> oraz ich największych osobistości, jak Jadwiga Grabowska<sup>26</sup>, Grażyna Hase<sup>27</sup> czy Barbara Hoff<sup>28</sup>. W jej wydaniach można też doszukać się gwiazd w rolach zarówno modelek<sup>29</sup>, jak i projektantek<sup>30</sup>.

### **„Ta odmiana chuligana wstręt, odrazę budzi w nas...”**

Moda męska była widoczna w Kronice znacznie rzadziej niż kobieca. Tak jak zostało to wskazane wcześniej, w wydaniach prezentowanych przez Kronikę można było dostrzec ogólny zarys tego, jak w danym okresie ubierali się mężczyźni, jednak materiałów *stricte* traktujących o tej tematyce było niewiele. Mężczyźni prezentujący określone trendy pojawiali się również na pokazach mody wspomnianych w niniejszym artykule, jednakże przez twórców Kroniki traktowani byli „po macoszemu” – poświęcano im dużo mniej czasu „wizyjnego” niż kobietom. Jednym z wydań, na które warto zwrócić szczególną uwagę, było to omawiające subkulturę bikiniarzy. Powszechnie nazywani również dzolerami, bigarzami oraz bażantami, tak opisywani byli w komentarzu do Kroniki głoszonej przez Andrzeja Łapickiego:

Przyjemnie jest czepiać się buforów, tarasować wejście do tramwaju i śmiać się z konduktora, który prosi o wykupienie biletu. Niech inni nudzą się w szkołach i biją rekordy na nowych budowach. Nas nikt nie nabije w butelkę. Karty, wódka, plugawe dowcipy i łobuzerskie wybryki – to się nazywa prawdziwe życie! Człowiek może unikać mydła, ale plereza<sup>31</sup> i baczki to legitymacja zachodniej kultury. Czy istnieje coś piękniejszego niż krawat w gołe girlsy

<sup>25</sup> *W jubileuszowym stylu. 25-lecie Mody Polskiej. Sklepy. Kolekcja na zimę 83* (PKF 45/83), *Moda 68. Kolekcja wiosenna Mody Polskiej. Moda Polska – pokaz kolekcji wiodącej „Wiosna-Lato 1968* (PKF 15A/68), *Telimena proponuje. Pokaz mody jesienno-zimowej w Łodzi. Moda „Telimena”* (PKF 36B/78), *Moda na jesień i zimę* (PKF 36B/62), *W wiosennym wietrze. Moda „Ledy” – kolekcja wiosenna w stylu lat 30.* (PKF 22A/68).

<sup>26</sup> Dyrektor artystyczna Mody Polskiej – *Kulisy mody* (PKF 11A/61).

<sup>27</sup> Polska projektantka mody, modelka – *W nowej roli* (PKF 14/87).

<sup>28</sup> Polska projektantka mody, założycielka Hofflandu – *Święto Gazety* (PKF 26B/79).

<sup>29</sup> Teresa Tuszyńska w: *Kulisy Mody* (PKF 11A/61).

<sup>30</sup> Pola Raksa w: *W nowej roli* (PKF 14/87).

<sup>31</sup> Fryzura bikiniarza, zwana też mandoliną albo kaczym kuprem – dość długie, zaczesywane do tyłu i utrwalane brylantyną włosy z charakterystycznym „dziobem” z przodu.

à la Hollywood<sup>32</sup>? Półbuty na pięciocentymetrowej słoninie<sup>33</sup> i skarpetki sing-sing<sup>34</sup> to dalsze atrybuty męskiej elegancji. Kapelusz systemu „naleśnik” świadczy o duszy subtelnej i wrażliwej na piękno. Bikiniarz, dzoler, chuligan – nazwy różne, ale zjawisko to samo. Bikiniarzy nie wystarczy lekceważyć, trzeba ich otoczyć powszechną pogardą i pędzić precz<sup>35</sup>.

Awangardowy, odstający od socjalistycznej uniformizacji, a zarazem niezwykle rozpoznawalny na ulicach miast strój był nośnikiem treści ideologicznych i elementem walki politycznej. Miał on na celu prowokację oraz demonstrację własnego, odstającego od przyjętych powszechnie norm społecznych stylu życia. Subkultura bikiniarzy była zwalczana przez władze Polski Ludowej ze względu na jej prozachodni charakter, nonkonformizm oraz nieszablonowość. Jak doskonale nakreśla to przytoczony powyżej tekst z Kroniki, tego typu zachowania były szeroko negatywnie komentowane, wręcz demonizowane<sup>36</sup>. Wśród środków używanych do tego typu zniechęcającej do subkultury komunikacji były m.in. artykuły w czasopiśmie, plakaty, fraszki, karykatury i dowcipy<sup>37</sup>.

Bikiniarzy przedstawiano w negatywnym świetle, komentując ich karykaturalny wygląd, fascynację wpływami amerykańskimi, nieobyczajne prowadzenie się, próżność oraz lenistwo. Określano ich mianem chuliganów oraz oskarżano o szerzenie przestępczości. Atrybutami dzolerów przedstawianymi na plakatach propagandowych najczęściej były tłący się w ustach bądź niedbale trzymany między palcami papieros (oczywiście zachodniej marki –

<sup>32</sup> Bikiniarze często w celu podkreślenia swojego indywidualnego stylu umieszczali na krawatach, nazywanych „krawattami”, własnoręcznie namalowane wzory: opalające się pod palmami kobiety w bikini, egzotyczne zwierzęta (małpy, węże, gady). Innym z pojawiających się motywów była również eksplozja bomby atomowej. Tu nawiązanie do nazwy subkultury, pochodzącej od atolu Bikini w Archipelagu Marshalla, który był miejscem prowadzenia przez Amerykanów prób detonacji broni jądrowej.

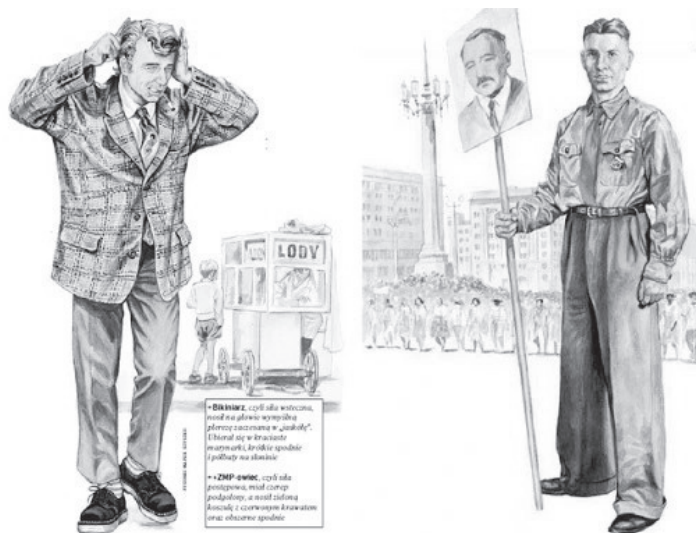
<sup>33</sup> Gruba kauczukowa podeszwa.

<sup>34</sup> Zwane również piratkami – w paski w kontrastowych kolorach.

<sup>35</sup> *Operator was podpatrzył* (PKF 17/53).

<sup>36</sup> Warto zaznaczyć, że nie tylko z ekranów telewizorów płynął opisywany przekaz. Jak wskazuje tygodnik „Morze” w artykule pt. *Tępimy naśladowców głupoty: „Oto «bażant» kosmopolita. Przyjrzyjcie się mu uważnie. Zwróćcie uwagę na każdy szczegół jego garderoby. Gdy spotkacie go kiedyś na ulicy, nie podawajcie mu ręki. Nie jest tego godzien”* w: Wojciech Fulek, Roman Stinzing-Wojnarowski, *Kurort w cieniu PRL-u. Sopot 1945-1989*, (Gdańsk: Wydawnictwo L&L, 2007).

<sup>37</sup> Gabriela Nastalek-Żygadło, *Bikiniarze – portret subkultury*, <https://histmag.org/Bikiniarze-portret-subkultury-6344> [dostęp: 1.09.2023].



9. Grafika przedstawiająca porównanie strojów bikiniarza oraz członka ZMP.

Źródło: [https://redroselips.files.wordpress.com/2013/03/bikiniarz\\_i\\_zmpowiec\\_1953\\_56.jpg](https://redroselips.files.wordpress.com/2013/03/bikiniarz_i_zmpowiec_1953_56.jpg) [dostęp: 8.09.2023].

Lucky Strike bądź Camel) oraz wystająca z kieszeni butelka wódki<sup>38</sup>. W przeciwstawie do subkultury bikiniarzy stawiano młodych ludzi zrzeszonych w Związku Młodzieży Polskiej – pracowitych, wiernych i oddanych ojczyźnie, a przede wszystkim – podporządkowujących się propagandzie państwowej<sup>39</sup>. Noszone przez nich jednolite mundurki miały za zadanie spełnianie funkcji wychowawczo-społecznej – tworzenie poczucia więzi międzykoleżeńskiej, wspólnoty i równości<sup>40</sup>.

Co istotne, subkultura bikiniarska nie była zjawiskiem lokalnym, a wpisującym się w globalny nurt występującym na ziemiach polskich. Wśród grup o podobnej charakterystyce na arenie międzynarodowej wyróżnić można: *zoo suits* (USA), *zazous* (Francja

<sup>38</sup> Tomasz Głogowski, „Bikiniarze – próba portretu”, *Przegląd Artystyczno-Literacki*, nr 3/4, 2002, 121–122; Zofia Heppner, „O wrogach systemu – bikiniarz w powojennej Polsce”, *Topos*, R. 2, nr 1/2, 1994, 32–37; Maciej Chłopek, *Bikiniarze. Pierwsza polska subkultura*, (Warszawa: Wydawnictwo Akademickie „Żak”, 2005), 27–35.

<sup>39</sup> „Bikiniarze”, <https://redroselips.wordpress.com/2013/03/26/393/> [dostęp: 1.09.2023]. „Buty na słoninie. Bikiniarze i zbuntowana moda w powojennej Polsce”, [https://www.historiaposzukaj.pl/wiedza,historiomat,1139,historiomat\\_bikiniarze.html](https://www.historiaposzukaj.pl/wiedza,historiomat,1139,historiomat_bikiniarze.html) [dostęp: 1.09.2023]; Gabriela Nastalek-Żygadło, „Bikiniarze – portret subkultury”, <https://histmag.org/Bikiniarze-portret-subkultury-6344> [dostęp: 1.09.2023].

<sup>40</sup> Anna Pelka, *Z [politycznym] fasonem. Moda młodzieżowa w PRL i NRD*, (Gdańsk: Wydawnictwo Słowo, 2014), 23.

i Belgia), *stiliagów/styliagów* (ZSRR), *teddy boys* (Wielka Brytania), *potapka* (Czechosłowacja), *malagambistów* (Rumunia), *rude boys* (Jamajka) oraz *bodgies widgies* (Australia i Nowa Zelandia).

Mimo braku jednoznacznych wspomnień w Kronice warto zaznaczyć, że istniał również żeński odpowiednik bikiniarzy, tzw. kociaki. W ich stylizacjach także dominowały żywe kolory i awangardowy dobór części garderoby. Wybierały najczęściej szerokie, szyte z koła spódnice, obcisłe bluzki, wielobarwne apaszki oraz drogie w tamtym czasie nylonowe pończochy. Posiadane stroje upiększały, malując je w różnobarwne wzory bądź przerabiając wedle wzorców zachodnich. Kociaki nie bały się odsłaniać nieco więcej ciała, niż wskazywały na to krajowe standardy – sięgały po duże dekolty, ubrania z wycięciami (np. w spódnicach nawiązujących do stylu Christiana Diora z 1947 r.). W ich garderobie odnaleźć można było również spodnie, a także skórzane kurtki. Preferowaną fryzurą były krótkie, ułożone starannie loki oraz włosy związane w koński ogon w stylu amerykańskiej gwiazdy Hollywood Rity Hayworth. Opisywany wygląd był swoistego rodzaju buntem wobec lansowanej przez reżim maskulinizacji strojów.

### Podsumowanie

Mimo że tematyka modowa nie zajmowała w Polskiej Kronice Filmowej zbyt wiele miejsca, można wysunąć wniosek, że w rzeczywistości dla badacza zainteresowanego tą problematyką każde wydanie może stanowić materiał do analizy. Kobiety od zawsze chciały wyglądać ładnie i stylowo, więc mimo trudnej sytuacji i warunków, w jakich przyszło im żyć, usiłowały nabywać i nosić części garderoby niewpisujące się w sztywne ramy wytycznych socjalistycznego dress-code'u. Emitowane wydania Kroniki prócz treści standardowych prezentowały również pewnego rodzaju inspiracje, z których korzystać mógł każdy oglądający. Zamknięte na świat zachodni granice nie przeszkadzały w czerpaniu przez Polki natchnienia z wzorców francuskich bądź amerykańskich i przenoszenia ich na własny grunt, przy pomocy sprytnych krawcowych bądź przedsiębiorczych, oferujących na bazarach oryginalne dodatki handlarek.

## Bibliografia

### Opracowania

- Boćkowska, Aleksandra. *To nie są moje wielbłądy*, (Warszawa: Wydawnictwo Czarne, 2015).
- Chłopek, Maciej. *Bikiniarze. Pierwsza polska subkultura*, (Warszawa: Wydawnictwo Akademickie „Żak”, 2005).
- Cieśliński, Marek. *Piękniej niż w życiu: Polska Kronika Filmowa 1944–1994*, (Warszawa: Trio, 2006).
- Fidelis, Małgorzata. Stańczak-Wiślicz, Katarzyna. *Piękne i zaradne. Rytuały ciała, moda i uroda*, w: Katarzyna Stańczak Wiślicz, Piotr Perkowski, Małgorzata Fidelis, Barbara Klich-Kluczevska (red.), *Kobiety w Polsce 1945–1989. Nowoczesność, równouprawienie, komunizm*, (Kraków: Universitas, 2020).
- Fulek, Wojciech. Stinzing-Wojnarowski, Roman. *Kurort w cieniu PRL-u. Sopot 1945–1989*, (Gdańsk: Wydawnictwo L&L, 2007).
- Głogowski, Tomasz. „Bikiniarze – próba portretu”, *Przegląd Artystyczno-Literacki*, nr 3/4, 2002, 121–122.
- Heppner, Zofia. „O wrogach systemu – bikiniarz w powojennej Polsce”, *Topos*, R. 2, nr 1/2, 1994, 32–37.
- Jastrzębska-Golonka, Danuta. „Ideologia wpisana w modę, czyli metody socjalistycznych władz na implementowanie nowej ideologii poprzez «politykę odzieżową» (na przykładzie wybranych państw środkowoeuropejskich i Związku Sowieckiego)”, *Dzieje Najnowsze*, R. L, 2018, 1.
- Jędrzejki, Łukasz. *Państwo i społeczeństwo w Polskiej Kronice Filmowej 1944–1956. Obrazy komunikowania politycznego*, (Lublin: Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie, 2020).
- Kosiński, Krzysztof. *Wiwisekcja powszedniości. Studium współczesnej twórczości Marka Nowakowskiego (1957–1971)*, (Warszawa: Instytut Pamięci Narodowej. Komisja Ścigania Zbrodni Przeciwko Narodowi Polskiemu, 2014).
- Kuroń, Jacek. Żakowski, Jacek. *PRL dla początkujących*, (Wrocław: Wydawnictwo Dolnośląskie, 1998).
- Pelka, Anna. *Teksas-land. Moda młodzieżowa w PRL*, (Warszawa: Wydawnictwo Trio, 2007).
- Pelka, Anna. *Z [politycznym] fasonem. Moda młodzieżowa w PRL i NRD*, (Gdańsk: Wydawnictwo Słowo, 2014).

- Sims, Josh. *100 idei, które zmieniły modę uliczną*, przeł. Edyta Tomczyk, (Warszawa: Wydawnictwo Top Mark Centre, 2014).
- Sołtysiak, Grzegorz. Williams, Dorota. *Modny PRL*, (Warszawa: Wydawnictwo Świat Książki, 2016).
- Sztokfisz, Marta. *Caryca polskiej mody, święci i grzesznicy*, (Warszawa: Wydawnictwo W.A.B., 2015).
- Szydłowska, Agata. *Paryż domowym sposobem. O kreowaniu stylu życia w czasach PRL*, (Warszawa: Wydawnictwo „Muza”, 2019).

### **Wydania Polskiej Kroniki Filmowej**

- Anglia. Prezentacja kapeluszy z woalkami na londyńskiej rewii mód* (PKF 12/48),
- Bytomska szkoła kadr* (PKF 26/50),
- Coś dla kobiet* (PKF 43/56),
- CSRS. *Dla pań. Wystawa biżuterii Jabloneksu przy fabryce* (PKF 33A/71),
- CSRS. *Moda bawełniana* (PKF 27A/61),
- Do szkoły* (PKF 38/55),
- Duża przerwa* (PKF 47B/59),
- Dziewczęta w bieli* (PKF 14A/63),
- Francja. Chemia, moda, Antoine. Moda plastikowa – Antoine – piosenkarz lansuje nową fryzurę* (PKF 23B/66),
- Francja. Kulisy. Dom towarowy w Paryżu* (PKF 47B/64),
- Francja. Moda w Wersalu. Projekty Niny Ricci* (PKF 22A/68),
- Francja. Pokaz mody wiosennej* (PKF 16/48),
- Gorzowski makaron* (PKF 4/50),
- Kobieta prezydentem miasta* (PKF 12/49),
- Kulisy mody* (PKF 11A/61),
- Moda* (PKF 33/48),
- Moda 68. Kolekcja wiosenna Mody Polskiej. Moda Polska – pokaz kolekcji wiodącej Wiosna-Lato 1968* (PKF 15A/68),
- Moda na jesień i zimę* (PKF 36B/62),
- Moda radziecka w Warszawie* (PKF 38B/63),
- Moda u Carvena. Pokaz mody w Paryżu* (PKF 39B/65),
- Moda. Rewia mody* (PKF 49/53),
- Nauczyciele – przodownicy* (PKF 40/52),
- Operacja* (PKF 39/56),
- Operator was podpatrzył* (PKF 17/53),
- Opieka nad matką i dzieckiem* (PKF 41/49),



*Ostry dyżur* (PKF 8B/65),  
*Pierniki toruńskie* (PKF 52/49),  
*Rewia mody w PDT* (PKF 26/50),  
*Słodyczne na święta* (PKF 52/49),  
*Sylwester przed terminem* (PKF 1/54),  
*Święto Gazety* (PKF 26B/79),  
*Technikum* (PKF 10B/65),  
*Telimena proponuje. Pokaz mody jesienno-zimowej w Łodzi. Moda „Telimena”* (PKF 36B/78),  
*USA. NRF. Kapelusze z cukru. Moda* (PKF 17A/57),  
*W błękitnym kolorze* (PKF 21B/76),  
*W Instytucie Wzornictwa* (PKF 50/51),  
*W jubileuszowym stylu. 25-lecie Mody Polskiej. Sklepy. Kolekcja na zimę 83* (PKF 45/83),  
*W kwiatki czy w groszki? Konsument decyduje o produkcji* (PKF 17/52),  
*W nowej roli* (PKF 14/87),  
*W trosce o zdrowie dziecka* (PKF 41/49),  
*W wiosennym wietrze. Moda „Ledy” – kolekcja wiosenna w stylu lat 30.* (PKF 22A/68),  
*Warszawska egzotyka. „Ciuchy” na Grochowie w Warszawie* (PKF 5/57),  
*Włoski styl. Pokaz mody włoskiej* (PKF 50/86),  
*Wójt gminy Wojnow* (PKF 7/49),  
*Z najlepszymi życzeniami* (PKF 12/55).

### **Źródła internetowe**

„Bikiniarze”, <https://redroselips.wordpress.com/2013/03/26/393/> [dostęp: 1.09.2023].  
„Buty na słoninie. Bikiniarze i zbuntowana moda w powojennej Polsce”, [https://www.historiaposzukaj.pl/wiedza,historiomat,1139,historiomat\\_bikiniarze.html](https://www.historiaposzukaj.pl/wiedza,historiomat,1139,historiomat_bikiniarze.html) [dostęp: 1.09.2023].  
Nastalek-Żygadło, Gabriela. „Bikiniarze – portret subkultury”, <https://histmag.org/Bikiniarze-portret-subkultury-6344> [dostęp: 1.09.2023].

### Spis ilustracji

1. Pracownice Andrychowskiego kombinatu bawełnianego, *Andrychów zaciąga wartość* (PKF 44/52), <http://www.repozytorium.fn.org.pl/?q=pl/node/7673> [dostęp: 1.09.2023].
2. Pracujące przy budowie szybkościowca w Warszawie kobiety, *Odbudowa Warszawy. Budowa szybkościowca* (PKF 38/49), <http://www.repozytorium.fn.org.pl/?q=pl/node/5587> [dostęp: 1.09.2023].
3. Wizyta przedszkolaków u mam pracujących w Zakładach Przemysłu Cukierniczego 22 Lipca, *Z najlepszymi życzeniami* (PKF 12/55): <http://www.repozytorium.fn.org.pl/?q=pl/node/11795> [dostęp: 1.09.2023].
4. Nauczycielka Helena Uznańska poprawia kokardę uczennicy, *Nauczyciele – przodownicy* (PKF 40/52) <http://www.repozytorium.fn.org.pl/?q=pl/node/7009> [dostęp: 1.09.2023].
5. Tłumy kupujących przed stoiskiem z tkaninami, *W kwiatki czy w groszki? Konsument decyduje o produkcji* (PKF 17/52) <http://www.repozytorium.fn.org.pl/?q=pl/node/7343> [dostęp: 1.09.2023].
6. Kobiety przymierzające ubrania na bazarze, *Warszawska egzotyka. „Ciuchy” na Grochowie w Warszawie* (PKF 5/57) <http://www.repozytorium.fn.org.pl/?q=pl/node/10110> [dostęp: 1.09.2023].
7. Pokaz mody damskiej Państwowego Domu Towarowego we Wrocławiu, *Rewia mody w PDT* (PKF 26/50) <http://www.repozytorium.fn.org.pl/?q=pl/node/6360> [dostęp: 1.09.2023].
8. Modelka prezentująca płaszcz i sukienkę na międzynarodowym pokazie mody w Lipsku, *Moda* (PKF 49/53) <http://www.repozytorium.fn.org.pl/?q=pl/node/7799> [dostęp: 1.09.2023].
9. Grafika przedstawiająca porównanie strojów bikiniarza oraz członka ZMP [https://redroselips.files.wordpress.com/2013/03/bikiniararz\\_i\\_zmpowiec\\_1953\\_56.jpg](https://redroselips.files.wordpress.com/2013/03/bikiniararz_i_zmpowiec_1953_56.jpg) [dostęp: 1.09.2023].